

I stało się

W nowej formule, w nowej formie „zaczynamy tworzyć dla was”. Mamy nadzieję, że każdy znajdzie „coś” ciekawego dla siebie.

REDAKCJA

Przyjaźń w czasie pandemii.

Boisz się, że twoja przyjaźń rozpadnie się przez koronawirusa? Przeczytaj i zapamiętaj poniższe porady, by do tego nie dopuścić!

1. **Rozmawiajcie.** Jeśli teraz nie możecie spotkać się na żywo, po prostu zadzwońcie przez messenger.
2. **Nie zapominaj o urodzinach.** Chociaż wydaje się to być wręcz banalne, bardzo dużo znaczy. Wystarczy zwykłe życzenia lub mały prezent, a twój przyjaciel wie, że ci zależy.
3. **Odróbcie razem zadanie domowe.** Z tego punktu wynikną aż dwie

korzyści: nie dość, że dostaniecie piątkę, to jeszcze zaciśnięcie więzi.

4. **Wspólne zakupy.** Oczywiście stosując się do restrykcji. Przymierzycie ubrania, nawzajem sobie doradzajcie.
5. **Jedzcie!** Czy istnieje coś, co zbliża ludzi bardziej niż jedzenie? Wydaje mi się, że nie. Teraz, kiedy McDonald's jest zamknięty, macie szansę rozwinąć swoje talenty kulinarne (albo ich brak). Wymieniajcie się przepisami i eksperymentujcie ze składnikami. A potem zjedzcie swoje potrawy, mając satysfakcję ze swojej pracy.

Karolina Tokarska 7h

Szalone stroje

Niewygodna historia mody
Założę się, że dzisiaj masz ubraną swoją ulubioną koszulkę, džinsy i wygodne buty. Założę się także, że wybierasz inny strój każdego dnia. W przeszłości ludzie nie mieli wyboru, oni po prostu nie mieli wielu ubrań. Przed XIX w. produkowanie ubrań zabierało dużo czasu. Wszystkie były robione ręcznie i kosztowały majątek. Ubrania dla

bogatych ludzi były okropnie niewygodne. Więc dlaczego je nosili? Ponieważ chcieli wyglądać modnie i pokazać, że są ważni.

W Egipcie latem jest gorąco. Dwa tysiące lat temu także tak było. Bogacze zakładali wygodne ubrania, ale zarówno kobiety, jak i mężczyźni nosili makijaż. Nakładali też na ramiona i szyję ciężką, metalową biżuterię oraz peruki. Peruki były popularne także w XVII

i XVIII wieku w Europie. Król Francji Ludwik XIV uwielbiał je nosić, lecz wybierał tylko te wysokie. To w połączeniu z butami na obcasach sprawiało, że wydawał się wyższy niż był naprawdę (co zresztą było jego celem). A gdyby dodać do tego też drogie, kolorowe ubrania, jego strój był niczym wiadomość do wszystkich: *„Spójrzcie na mnie, jestem bardzo bogatą i ważną osobą”*. W tym samym

czasie w Europie zaczęła się moda na wąską talię i kobiety wiązały się w gorsety. To było niezwykle

ciasne, niewygodne i niebezpieczne dla ich zdrowia.

Karolina Tokarska 7H

Zdalne Nauczanie - plusy i minusy

Już kolejny rok zmagamy się z pandemią, jak i również ze zdalnym nauczaniem. Niektórzy uważają ten czas za wolne od szkoły, a inni wręcz przeciwnie pragną wrócić do szkoły tradycyjnej czy to z tęsknoty za rówieśnikami czy z chęci poprawienia ocen lub lepszego przygotowania się do egzaminów. Pojęcie "zdalna nauka" u wielu osób może budzić niechęć, szkoła w tej formie utrudniła funkcjonowanie wielu nauczycieli, uczniów i ich rodziców. Napiszę dzisiaj o plusach i minusach takiego nauczania z mojej perspektywy. Do plusów w dobie pandemii zaliczę na pewno większe bezpieczeństwo pod względem zdrowotnym w tym mniejsze ryzyko zarażenia się wirusem. Nauczanie domowe dla wielu z nas jest również bardziej komfortowe - nie musimy wychodzić z domu, wszystko mamy pod ręką i nie wiąże się ono z kosztami codziennych dojazdów do szkoły. Po dobrym pół roku takiej formy nauki dochodzę do wniosku, że jest to bardzo duża oszczędność czasu. Jak już wspominałam nie musimy codziennie przychodzić lub dojeżdżać do szkoły i z niej wracać, a w trakcie przerw międzylekcyjnych możemy od razu zrobić zadanie domowe, uczyć się, wypełnić obowiązki domowe czy chociażby zjeść obiad. Przez zajęcia online oswajamy się jeszcze bardziej z internetowym światem, poza mediami, uczymy się obsługiwać różne narzędzia i aplikacje co może być przydatne w przyszłej pracy. Mamy też większy dostęp do materiałów dydaktycznych. Jeśli nie rozumiemy danego tematu na lekcji po zajęciach możemy szybko obejrzeć jeszcze dokładniej tłumaczący wszystko filmik czy przejrzyć udostępnione przez nauczyciela prezentacje, notatki etc. Wydaje i się, że plusów takiego nauczania jest całkiem dużo, a o większości z nich na pewno przekonał się na własnej skórze. Przechodząc do minusów myślę, że głównym z nich jest ograniczony kontakt z innymi ludźmi. Do zadań szkoły nie należy tylko nauka, ale bardzo ważne jest też poznawanie życia w grupie i przeżywanie

wszystkich szkolnych relacji. Realną rozmowę z rówieśnikami nie zawsze da się zastąpić komunikatorem, a w nowej rzeczywistości niestety jest to nasza codzienność. Z czasem możemy stracić kontakt z niektórymi osobami mimo iż w szkole często rozmawialiśmy, a na lekcjach twarzą w twarz z nauczycielem i resztą klasy łatwiejsze jest uczestniczenie w dyskusjach i zadawanie indywidualnych pytań. Z nauczaniem domowym wiąże się również codziennie, kilkugodzinne przesiadywanie przed komputerem czy innym tego typu narzędziem co może skutkować zmęczeniem, bólami głowy i nadwyrężeniem oczu. Bez dwóch zdań wadą takiej formy nauki są problemy techniczne, Internet jak i nasz sprzęt nie jest niezawodny i nigdy nie wiemy kiedy coś może się zepsuć, a łączy przerwać. Taki tryb pracy dla niektórych również może ponieść wysokie koszty, ponieważ niezbędny jest dobrze działający sprzęt, zaopatrzony w przyzwoity Internet, kamerę i mikrofon. Wszyscy dobrze wiemy jak wyglądają teraz testy i formy sprawdzenia wiedzy, wyniki nie zawsze akuratne są do tego jaki poziom opanował uczeń przez bardzo łatwą formę ściągania. Nie trzeba się dużo natrudzić aby ukradkiem otworzyć książkę i sprawdzić odpowiedź do zadania, a tym bardziej wpisać polecenie w wszechwiedzący Internet gdzie z łatwością, szybko otrzymamy odpowiedź. Często też możemy mieć problemy z motywacją. Nie każdy teraz ma jej w sobie tyle, by zawsze przygotowywać się do lekcji, a tym bardziej samodyscypliny, aby na tej lekcji uważać gdy wokół tyle rzeczy nas rozprasza, o stresie nie wspominając. Każdy z nas ma inne zdanie, a aktualnie jest to bardzo popularny temat wielu rozmów. Osobiście podoba mi się prowadzenie zdalnego nauczania, jednak zauważam coraz więcej powodów, które powoli zmieniają moją opinię na chęć powrotu do stęsknionego budynku szkoły i znajomych. Cieszę się również z reaktywacji naszej gazetki i powrotu do pisania artykułów!

Zosia Gross 7B

WIELKANOCNE ZWYCZAJE EUROPEJCZYKÓW

Wraz z wiosenną, słoneczną pogodą (niestety nie u nas) zbliżają się święta Wielkanocy. W Polsce kojarzone przede wszystkim z obfitym śniadaniem, pisankami i święconką. Jest to również czas odpoczynku i rodzinnej atmosfery. Jak spędzają te dni mieszkańcy innych krajów Europy?

Holandia

- Podczas świąt Wielkiej Nocy sklepy są otwarte i dla Holendrów to czas przede wszystkim na zakupy.
- W Holandii podczas Wielkanocy wśród domowników rozdawane są prezenty.
- Jajka nie są tak ważne na wielkanocnych stołach. Można tu znaleźć natomiast ciasto Paasstol – składa się ono głównie z bakalii i marcepanu.
- Domy Holendrów ozdabiane są kwiatami: tulipanami, hiacyntami, a także żonkilami.
- Przy wielkanocnym stole Holendrzy stukają się ugotowanymi jajkami. W tej zabawie wygrywa osoba, której skorupka jajek zostanie bez pęknięć najdłużej.

Finlandia

- Wielkanoc w Finlandii to bardziej świeckie święto, w którym ludzie cieszą się z wiosny. Zwyczaje z nim związane to połączenie tradycji wschodnich, zachodnich i pogańskich.
- Świętowanie zaczyna się w Niedzielę Palmową. Dzieci poprzebierane za czarownice wędrują od drzwi do drzwi. Każdemu napotkanemu recytują wierszyk w zamian oczekując słodyczy lub pieniędzy. Ten podobny do Halloween zwyczaj pochodzi jeszcze z czasów pogańskich.
- W Wielki Piątek nie wolno rozpalać ognia, zamiatać podłogi i odwiedzać znajomych. W Wielką Sobotę natomiast rozpalane są tzw. *Pääsiäiskokko*, czyli wielkie ogniska,

które odpędzają złe czarownice niepokojące ludzi oraz zwierzęta w okresie od Wielkiego Piątku do Wielkanocy.

- Wielkanocnym przysmakiem są tutaj Jajka Mignon – zrobione z czekolady z nugatowym nadzieniem otoczone... prawdziwą kurzą skorupką! Popularne w tym czasie są również drożdżowe bułeczki zwane Pulla.
- Do ważniejszych tradycji w Finlandii należy wyhodowanie własnej rzeżuchy i ozdobienie jej pisankami oraz jajkami z czekolady. Tak uszykowana stanowi główną dekorację na wielkanocnym stole.

Islandia

- Wielkanoc w Islandii zaczyna się w Wielki Czwartek. Przerwa wielkanocna jest tutaj dłuższa niż ta bożonarodzeniowa, gdyż dni wolnych od pracy jest aż pięć.
- W Wielkanoc wszystkie dzieci w Islandii poszukują wielkanocnych jaj ukrytych przez ich rodziców. Zwyczaj ten zawitał na wyspie około 1920 roku. Początkowo wielkanocne jaja były robione z tektury, które w środku wypełnione były słodkościami. Później przeistoczyły się w jaja czekoladowe – Páskaegg.
- Islandczycy, którzy nie przepadają za słodyczami, które są główną częścią świąt, czekają na *malshaettir*, czyli islandzkie przysłowia. Wypowiedane przy wielkanocnym stole stają się tematem dyskusji wśród członków rodzin. Wiele z nich jest trudnych do przetłumaczenia, ponieważ pochodzą one z zamierzchłych czasów rządów wikingów.
- Wielkanoc na Islandii to kolor żółty – znajdziemy tutaj wiele dekoracji w tym kolorze, głównie świeżych żółtych kwiatów ozdabiających wielkanocne stoły.

Norwegia

- Wielkanoc jest dla wielu Norwegów świętem o wiele ważniejszym niż Boże Narodzenie. Okres trwający od Niedzieli Palmowej do pierwszego dnia świąt nazywany jest w Norwegii cichym tygodniem.
- W Niedzielę Wielkanocną Norwegowie zasiadają razem ze swoimi rodzinami do śniadania. Tak jak w Polsce, na świątecznych stołach królują jajka.
- Święta nie wiążą się dla nich z Zmartwychwstaniem Chrystusa ale raczej chodzi o ferie. Świąteczna wycieczka dla większości Norwegów to wyjazd w góry, gdzie można zastać ostatni śnieg. Ważne, by zabrać ze sobą pomarańcze, kvikk-lunsj (norweski batonik) i krem do opalania.
- Tak jak w wielu innych krajach europejskich święta te obfitują w słodkości. Sprzedaż słodczy w tym okresie wzrasta o 32%. Oprócz wspomnianego już kvikk-lunsj Norwedzy jedzą także dużo pomarańczy i piją pomarańczowy napój Solo. W tym okresie zajądają się

również wieloma słodkościami z marcepanu.

- Święta Wielkiej Nocy Norwegom kojarzą się z... kryminałami. W tym czasie w telewizji nadaje się bardzo dużo filmów i seriali kryminalnych oraz książek o takiej tematyce.

Niemcy

- Obrzędy religijne w Niemczech wyglądają podobnie jak w Polsce. W Wielki Piątek modlitwy skupione są wokół symbolicznego złożenia Pana Jezusa do grobu. Różnicą jest to, że po jego zakończeniu wierni udają się do sali katechetycznej, gdzie wspólnie spożywają posiłek składający się z chleba, wina oraz wody – tzw. agapę.
- Głównym dniem, który przynosi najwięcej radości z całego okresu świąt jest Niedziela. To właśnie wtedy dzieci otrzymują drobne upominki, zamieszczone w pudełkach o charakterystycznym kształcie jaja.

Karolina Tokarska 7h

Święta Wielkanocne

... w opisie Zofii

Wielkanoc to najważniejsze święto chrześcijańskie, obchodzimy je celebrując cierpienie i zmartwychwstanie Jezusa. Datę Wielkiej Nocy ustalono na pierwszą niedzielę po pierwszej pełni księżyca. Stała się ona świętem ruchomym, do którego przyporządkowano święta przed oraz po nim np. w zależności od jej obchodów wypada Popielec, Wielki Post, Wniebowstąpienie Pańskie czy Boże Ciało. W tym roku Wielkanoc przypada na 4 kwietnia. Przygotowując się do świętowania przechodzimy przez czas pokuty - Wielki Post zaczynający się w Środę Popielcową, trwający przez 40 dni, aż do Wielkiej Soboty. Ostatni tydzień przed samymi świętami jest szczególnie ważny, rozpoczyna

go Niedziela Palmowa, a kończy Triduum Paschalne.

Największą Polską tradycją i symbolem świąt Wielkiej nocy jest **święconka**. To koszyk z wybranymi potrawami, który w Wielką Sobotę zostanie poświęcony w kościele, a następnie w niedzielę zjedzony przy Wielkanocnym śniadaniu. Do takiego koszyczka zazwyczaj wkłada się: pisanki, chleb, wędlinę, chrzan, sól, pieprz, baranka cukrowego i babkę. A każda z tych rzeczy ma własną symbolikę. **Uroczyste śniadanie** to najważniejszy posiłek świątecznego dnia. Na stole oprócz święconki znajduje się żurek, biała kielbasa i przeróżne ciasta takie jak mazurek. Rodzina spotyka się przy wspólnym posiłku świętując zmartwychwstanie Jezusa, tradycją jest

również składanie sobie życzeń i stukanie się poświęconymi jajkami. Wielkanocne udekorowane jaja - **pisanki**, są równie charakterystyczne dla owych świąt. W przeddzień weekendu tradycyjne jest malowanie i dekoracja jajek, następne święcenie ich w sobotę, aż w końcu zjedzenie ich przy śniadaniu. Na przestrzeni wieków i lat wykształciły się różne style i techniki zdobienia pisanek. Same jaja symbolizują nowe życie i nadzieję wynikającą z wiary w zmartwychwstanie Chrystusa. Stosunkowo młodym zwyczajem jest **zajączek**, upodobały go sobie dzieci. Po śniadaniu domownicy wybierają się na poszukiwanie drobnych upominków przynoszonych właśnie przez zająca. Dzień po Wielkanocy nazywamy **Lanym Poniedziałkiem** inaczej Śmigusem dyngusem, jest to tradycja bardzo stara, która dziś przybrała nieco mniej symbolicznego znaczenia. Kiedyś wodą oblewano tylko dziewczyny, obecnie wody nie szczędzi się dla nikogo.

Zwyczaje, tradycje i obchody świąt Wielkanocnych różnią się na całym świecie. W **Stanach Zjednoczonych** święta te trwają tylko jeden dzień, nie je się tam uroczystego śniadania, ani nie święci się koszyków. Zwykle zasiada się tylko do **obiadu** w małym rodzinnym gronie, a na stole pojawia się pieczona szynka, jajka, sałatki i desery. Najsłynniejszą tradycją z USA jest na pewno **Easter Egg Hunt**, czyli w dosłownym tłumaczeniu, polowanie na pisanki. Zajączek chowa po domu kolorowe jajka wypełnione drobnymi prezentami, monetami lub słodyczami, a zadaniem dzieci jest je odnaleźć. W Waszyngtonie często spotykane jest również Easter Egg Roll, czyli turlanie pisanek, gra polega na turlaniu do mety jajek za pomocą długich łyżek, dziecko, które pierwsze dotrze do mety oczywiście wygrywa. W Nowym Jorku popularna jest wielkanocna parada z prezentacją kolorowych kapeluszy.

Niedziela Wielkanocna w **Wielkiej Brytanii** jest bardzo rodzinnym dniem. W gronie najbliższych brytyjczycy spotykają się podczas śniadania, wybierają się do kościoła lub na spacer. W niektórych częściach Wielkiej Brytanii tradycją jest dość nietypowy zwyczaj: **zawody w toczeniu jajek z górki**. Ostatecznie wygrywa osoba, której jajko przetrwa zabawę. Brytyjczycy jednak już jakiś czas temu zrezygnowali z kolorowych pisanek na rzecz czekoladowych jajek. Kuchnia Zjednoczonego Królestwa w ciągu tych czterech dni również wygląda inaczej. Oprócz

popularnych czekoladowych jajek, dominują **bułeczki z charakterystycznym krzyżem**, pieczone specjalnie na tą okazję i ciasto pokryte warstwą masy marcepanowej.

We **Włoszech** najważniejszym momentem dnia nie jest śniadanie wielkanocne lecz obiad, na który tradycyjnie podawana jest **baranina lub jagnięcina** poza tym na stole pojawiają się salami i jajka na twardo, jednym z najbardziej oryginalnych włoskich dań świątecznych jest tak zwany **wielkanocny tort**, ale nie w formie wyrobu cukierniczego, bo jest to zapiekanka. Nie może zabraknąć też tradycyjnej babki z bakaliami jednak Włosi przygotowują ją w kształcie lecącego ptaka. Świąteczny poniedziałek w Italii nazywany jest **Pasquetta** czyli małą Wielkanocą, którą włoskie rodziny spędzają przeważnie na świeżym powietrzu. Za to dzieci z niecierpliwością oczekują na wielkie czekoladowe jaja z niespodziankami.

Nie znany w Polsce zwyczaj wielkanocny z **Niemiec** to **Zielony Czwartek** (Gründonnerstag). W ten dzień Niemcy malują jajka na zielono i muszą koniecznie zjeść coś zielonego. Jednym z najbardziej znanych tradycji są **ogień wielkanocne**. Rozpala się je w Wielką Sobotę, a ich ciepło i światło mają odpędzać zimą oraz zapewnić urodzaj. Wielkanocna Niedziela (Ostersonntag) i Wielkanocny Poniedziałek (Ostermontag) to dni odpoczynku i rodzinnych odwiedzin. W niedzielę Niemcy idą na mszę, a podczas śniadania stukają się jajkami. Na stole obowiązkowo pojawiają się świece oraz zajączek z cukru lub czekolady, daniem głównym jest **pieczeń z barana**, kielbasy i wędliny, a na deser je się babki drożdżowe i serniki. Niemieckie zwyczaje związane z jajkami to: Eiertrullen – toczenie jajek z grobli i pagórków oraz Eier titschen, czyli bitwa na jajka. Tamtejszy zajączek nazywa się Osterhase i spełnia dziecięce życzenia. W **Australii** miesza się wiele kultur, co widać także po obchodach Wielkanocy. Z racji klimatu, świąteczne posiłki odbywają się najczęściej przy **grillu**, gdzie przyrządzane są warzywa i mięso. Zwyczajem wielkanocnym jest jedzenie słodkich **bułeczek udekorowanych symbolem krzyża**. Bułeczki te wypieka się razem z suszonymi owocami, lub masą czekoladową. Z okazji Wielkanocy w Australii odbywa się także wiele kolorowych festiwali. Australijczycy mają również tradycję ukrywania w ogrodzie czekoladowych jajek dla dzieci. Wielkanocny konkurs wygrywa to dziecko, które znajdzie

najwięcej jajek, które ukrywa w ogrodzie

Wielkouch Króliczy.

W różnych krajach i kulturach inaczej obchodzimy święta Wielkanocy, jednak wszędzie spędza je się w rodzinnej atmosferze, celebrując zmartwychwstanie Jezusa, podczas gdy za oknami wszystko budzi się do życia.

Zosia Gross 7B